

KUCHNIA

nr 1(28) styczeń - marzec 2007 ISSN 1509-9075

INDEKS 377686

cena 9,95 zł (w tym 7% VAT)

TECHNIKA



wnętrze

Tekst: Adam Kurlenda, zdjęcia: Robert Łupiński

Zabawa w chowanego



Obszar, jaki zajmuje kuchnia jest zazwyczaj dostosowany do wielkości mieszkania. W przypadku apartamentu o pokażnej powierzchni rzadko mamy do czynienia ze świadomym ograniczeniem jej metrażu i swoistym zakamuflowaniem tej strefy. Nie musi to jednak oznaczać rezygnacji z zasadniczych funkcji, jakie powinna ona spełniać, zwłaszcza jeśli jest to kuchnia tylko dla dwojga.







wnętrze



Właścicielami prezentowanego mieszkania są ludzie w dojrzałym wieku, lubiący klimat klasycznego wnętrza, a jednocześnie potrafiący docenić walory nowoczesności. Trzeba przyznać, że połączenie tych dwóch światów jest dość trudne i wymaga dużego wyczucia, by nie spowodować rażącej dysharmonii. Tu bez wątpienia się to udało dzięki zabiegom domowników i projektantki.

Kuchnia odzwierciedla dominujące od paru lat trendy, ale dotyczy to wyłącznie wzornictwa mebli, bo jej rozkład pozostaje w wyraźnej opozycji do mody – pomieszczenie jest zamknięte i pozbawione okna. Zabudowę stanowią jednolite kolorystycznie fronty z lakierowanego MDF-u, co daje efekt czystości i oszczędnej w wyrazie ponadczasowej elegancji. Jasne barwy frontów są tylko nienarzucającym się tłem dla akcentów ze stali i drewna. Godny pochwały jest też pomysł utrzymania jednolitej barwy kuchni poprzez zamontowanie w przestrzeni między dolną a górną zabudową szklanych okładzin pasujących do frontów. Długie relingowe uchwyty mebli stylistycznie nawiązują do uchwytów urządzeń zamontowanych w zabudowie.

Kolorystyka frontów w połączeniu ze stalą sprzętów sprawiałaby nieco chłodne wrażenie, gdyby nie ciepły element przeciwwagi w postaci blatu meblowego i podłogi wykonanych z egzotycznego drewna sipo. Ma ono czerwono-brązową barwę i stanowi szlachetną odmianę afrykańskiego mahoni. Warto odnotować, że drewniane płaszczyzny zostały solidnie zabezpieczone poprzez ciśnieniowe olejowanie.

Sam obszar kuchni jest pozbawiony okien i zamknięty, ale dzięki drzwiom przesuwным można go znacząco otworzyć na jadalnię, z której dociera całkiem sporo naturalnego światła. Mimo swego wydzielenia pomieszczenie stanowi integralną część z salonem i jadalnią, a to za sprawą zastosowania tego



samego materiału podłogowego w całym apartamencie. Jedynie pod meblami kuchennymi ułożono płyty gresowe, które kończą się na linii cokołu. Daje to poczucie bezpieczeństwa w przypadku niewidocznego zalania wodą.

Wysoka zabudowa kuchni i większość sprzętów AGD została umieszczona na jednej ścianie. Przeciwna strona została odciążona, aby pozostawić jak największą powierzchnię dla pracy na blatach. W tym celu zdecydowano też o wyborze zlewozmywaka systemowego, na którym da się wykonać większość prac związanych z obróbką produktów.

Głównym problemem projektowym było harmonijne rozplanowanie wielu urządzeń do zabudowy na niewielkim obszarze. Razem ze zlewozmywakiem jest ich aż dziesięć!

Większość z nich to wyposażenie typowe dla każdej pełnowartościowej kuchni (płyta grzewcza, okap, piekarnik, zmywarka czy chłodziarko-zamrażarka), ale są też takie rytasy, jak piekarnik do gotowania na parze, ekspres ciśnieniowy do zabudowy, szuflada do podgrzewania naczyń czy wreszcie podblatowa winiarka.

Jak widać domownicy bardzo lubią gotować, a ich kulinarną pasję są potrawy egzotycznych krajów. Wykorzystują tu doświadczenia z podróży po całym świecie. Z tych wojaży pozostają też ciekawe pamiątki zdobiące cały dom. Jedną z nich można podziwiać na jadalnianym stole – to niezwykle oryginalna afrykańska serweta z muszelkami powszywanymi w sukno, która znakomicie współgra z kolorystyką jadalni. ■



Projekt: arch. Magdalena Wysocka
Meble: Ebke (Niemcy) – seria Denver
Realizacja: Studio Perfect Line (Warszawa)

